



Maksymilian Kolbe

w słowach

KAROLA WOJTYŁY

9.2020

Światło nad Auschwitz

Beatyfikacja o. Maksymiliana Kolbego zwróciła na nowo oczy Kościoła i świata na Auschwitz. W świadomości wszystkich ludzi naszej epoki jest on naprzód symbolem męki zadanej ludziom przez ludzi z nienawiści, a następnie - **symbolem miłości, która jest potężniejsza niż nienawiść**. Wówczas męka zadana ludziom staje się dzięki niej jakąś siłą twórczą, która pomaga pełniej odkryć człowieczeństwo.

Takie właśnie znaczenie nadał pojęciu „Auschwitz” bł. Maksymilian Maria Kolbe. Czcząc go w dniu jego beatyfikacji, Kościół czci również wszystkie trudne i dobre czyny, w których wyraziła się miłość do bliźniego, a które nie były łatwe do praktykowania w potwornych warunkach terroru obozu koncentracyjnego. **Te dobre uczynki umocniły ludzkość, chroniąc ją od zagrożenia dehumanizacją.**

Zgodnie z Ewangelią, kubek wody podany bliźniemu nabiera w tych okolicznościach wartości szczególnej. Wraz z błogosławionym Kolbem, więźniem Auschwitz, również wszystkie dobre uczynki i wszyscy szlachetni i wspaniałomyślni ludzie są należycie czczeni w Kościele.

Odkrywamy w ten sposób inny obraz obozu zagłady, inne znaczenie pojęcia Auschwitz. W tym obozie obecne były nie tylko nienawiść i okrucieństwo, ale **jaśniały również miłość i poświęcenie**. A poświęcenie **ukazuje swoją stwórczą moc i wszystkie wartości, które z niej wypływają**. W kierunku Auschwitz patrzą biskupi wszystkich narodów, które dzieliły piekło obozu zagłady i straciły swoich obywateli. Synod biskupów, który odbył się w Rzymie w październiku, stał się do tego ważną okazją.

Ojcowie synodalni bardzo licznie uczestniczyli w uroczystej beatyfikacji i było to dla nich wydarzenie, które wywarło głębokie wrażenie. Podczas przemówienia otwierającego Synod, kardynał Duval podziękował Ojcu Świętemu za to, że **poprzez tę beatyfikację rzucił potężne światło na problemy, którymi zajmuje się Synod**.

(Kard. K. Wojtyła, *Wywiad dla Radia watykańskiego 20.10.1971*, po beatyfikacji o. Kolbego)

DATY DO ZAPAMIĘTANIA



... I PRZEŻYWANIA

1 września 1939: do Polski wkraczają wojska niemieckie. Rozpoczyna się straszliwa druga wojna światowa.

19 września 1939: pierwsze aresztowanie Ojca Maksymiliana. Wraz z innymi trzydziestoma pięcioma współbraćmi zostaje deportowany najpierw do Lamssdorf i Amitz w Niemczech, następnie do Ostrzeszowa w Polsce. Jego *Niepokalanowem jest teraz obóz*, który on kocha, ponieważ daje mu on możliwość zdobywania dla Niepokalaney środowiska, do którego nigdy nie mógłby dotrzeć. Tak oto jak mówił do swoich współbraci: „*Powinniśmy być wdzięczni Niepokalaney, jeśli dzisiaj jesteśmy potrzebni tu, a nie w Niepokalanowie. Przywieziono nas tu za darmo, mamy barak by się schronić, kromki chleba nam nie brakuje. Gdybyśmy chcieli przyjechać z Niepokalanowa do tego obozu koncentracyjnego w celach apostołskich, kto wie, ile dokumentów byłoby koniecznych... skorzystajmy więc z łaski, jakiej udziela nam Niepokalan*”.

(Ragazzini, San Massimiliano Kolbe, s. 343)



Powierz **św. Maksymilianowi Kolbemu** wszystkie pragnienia, marzenia i oczekiwania.

Misjonarki pamiętają każdego dnia o Twojej modlitwie, a 14-tego każdego miesiąca, wspomnienie męczeństwa, niosą ją do celi śmierci w obozie KL Auschwitz, aby modlić się o jego wstawiennictwo w Twoich intencjach.

Napisz do celakolbe@kolbemission.org

nie zapominajcie o miłości

fr. Maximiliano M. Kolbe

Misjonarki
Niepokalaney Ojca Kolbego